

Sygn. akt I ACa 60/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun
Sędziowie:	SSA Walter Komorek SSA Adam Jewgraf (spr.)
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **D. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

sprawy z powództwa **A. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. akt I C 477/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22.11.2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo D. O., A. O. i M. O. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę zadośćuczynienia i zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych oraz mając na uwadze treść art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Sąd I instancji uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powodowie nie udowodnili, iż w

związku ze śmiercią J. O. doznali krzywdy innej niż normalnej, będącej następstwem utraty członka rodziny. Sąd ten podkreślił przy tym, że powodowie nie wykazali, aby żałoba miała negatywny wpływ na ich aktywność życiową w tym w sferze społecznej i zawodowej, czy też by musieli w jej okresie korzystać z pomocy lekarskiej i zażywać środki farmakologiczne.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie, skarżąc go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w okolicznościach faktycznych sprawy powodom nie przysługuje zadośćuczynienie po śmierci J. O.;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dowolne pominięcie zeznań powodów, co do wpływu śmierci J. O. na ich życie.

Wskazując na powyższe, powodowie wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz:

- A. O. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.03.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za obie instancje;
- D. O. kwoty 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.03.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za obie instancje;
- M. O. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.03.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty powodów podniesione w apelacji okazały się uzasadnione, co skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Żądania zgłoszone przez powodów miały bowiem swoją podstawę prawną w art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., Sąd I instancji natomiast oddalił roszczenia powodów podnosząc, iż choć doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie to jednak nie wykazali oni, aby na skutek powyższego doznali krzywdy, której czas trwania i stadium uzasadniałby zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej zadośćuczynienia. Powodowie w apelacji, powołując się na treść przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego, jak i swoje zeznania zakwestionowali powyższą ocenę i wnioski Sądu I instancji. Zarzuty te, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co do zasady zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ustalając i przyjmując, że śmierć J. O., męża powódki D. O. oraz ojca M. O. i A. O. naruszyła ich dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie – a powodowie po śmierci J. O. odczuwali ból, żal, złość i wystąpiły u nich zaburzenia emocjonalne – błędnie uznał i w istocie sprzecznie z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, że powodowie na skutek powyższego nie doznali krzywdy, która w świetle art. 448 k.c. uzasadniałaby zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia pieniężnego. Przy czym Sąd ten rozważając okoliczności i przesłanki, których wystąpienie czyniłoby zasadnym żądanie powodów w istocie odnosił się i badał przesłanki uzasadniające przyznania zadośćuczynienia osobie bezpośrednio poszkodowanej czynem niedozwolonym, wskazane w art. 445 § 1 k.c., czy też te przewidziane w art. 446 § 3 k.c., które stanowią podstawę do przyznania stosownego odszkodowania dla najbliższych członków rodziny zmarłego.

Powyższe działanie uznać należy za błędne i skutkujące nie rozpoznaniem istoty niniejszej sprawy, tj. nie rozważeniem przesłanek materialnoprawnych rozstrzygnięcia wskazanych w art. 448 k.c., a uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę powodów doznaną na skutek naruszenia ich dóbr osobistych, w postaci więzi rodzinnych, tj. prawa do życia w rodzinie i zachowania oraz kontynuowania relacji (więzi) łączących najbliższych członków rodziny.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoich rozstrzygnięciach, że z nie rozpoznaniem istoty sprawy mamy do czynienia wtedy, gdy Sąd I instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu (vide: postanowienie SN z 26.11.2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797; wyrok SN z 23.09.1998, II CKN 897/97, OSNC 1999/1/11; wyrok SN z 16.07.1998, I CKN 804/97, Lex nr 151644). Taka zaś sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy bowiem, pod pozorem rozważania przesłanek z art. 448 k.c., w istocie badał te, które stanowią podstawę do przyznania zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała czy wywołanie rozstroju zdrowia dla osoby bezpośrednio poszkodowanej czynem niedozwolonym (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.), tj. konieczność stosowania leczenia farmakologicznego na skutek zaburzeń doznanych w sferze zdrowia psychicznego, jak również Sąd ten rozważał przesłanki warunkujące przyznanie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego (art. 446 § 3 k.c.), tj. pogorszenie sytuacji zawodowej, społecznej powodów w wyniku śmierci ojca i męża.

Tymczasem podstawą żądania powodów była ochrona ich dóbr osobistych, naruszonych czynem niedozwolonym, za który odpowiedzialność ponosiła strona pozwana, w związku z czym dla oceny roszczeń powodów istotne pozostawały wyłącznie te zasady i kryteria, które uwzględnia się przy ochronie dóbr osobistych.

Wskazać przy tym trzeba, że w orzecznictwie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14.04.2010 r., I ACa 178/10, Gazeta Prawna 2011/29/15, OSAŁ 2010/3/24) zauważono trafnie, że jeśli przy orzekaniu o tym zadośćuczynieniu brać pod uwagę kryteria i zasady stosowane w sprawach rozpatrywanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c., który to przepis dotyczy zadośćuczynień dla samych poszkodowanych (tj. osób, które bezpośrednio doznały uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia), to stosowanie takiej analogii mogłoby się okazać zawodne. Wysokość zadośćuczynień przyznawanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. jest uzależniona od wielu elementów, wpływających na tę postać kompensaty szkody niemajątkowej, których nie sposób dostrzec w przypadku roszczenia wywiedzionego z przepisu art. 446 § 4 k.c. lub przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. W przypadku roszczenia zgłoszonego pod osąd w obecnej sprawie nie występuje choćby trwały uszczerbek na zdrowiu, uwzględniany przy zadośćuczynieniu za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przepis art. 446 § 4 k.c. ani przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie wiąże bowiem wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych.

Zaaccentować również należy, że aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu (P. Hyrlik „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”, Rzeczpospolita z 09.07.2009 r.). Również Sąd Najwyższy wskazywał w swoich orzeczeniach, że nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią męża i ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez męża i ojca (por. uzasadnienie wyroku SN z 10.05.2012 r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Powyższe stanowisko w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy za trafne. Tym samym dla ustalenia krzywdy powodów związanej z

naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i kontynuowania rodzinnych, emocjonalnych relacji z ojcem i mężem, dowód z opinii biegłego psychologa nie był potrzebny. Biegły ten potwierdził jedynie okoliczności, które wynikały z przesłuchania powodów, a których ustalenie pozostawało w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego.

Jednocześnie podkreślić wypada, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zatem zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny np. rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są bowiem na odrębnej podstawie, jaką stanowi przepis art. 446 § 3 k.c.

W orzecznictwie sądowym i w doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). Sąd, orzekając w przedmiocie takiego żądania, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra – ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, Sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Sąd Odwoławczy może natomiast dokonać korekty zasądzzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia w określonych wypadkach, tj. wtedy gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia albo niewłaściwie ocenił całokształt okoliczności, należycie ustalonych i istotnych. Sąd Apelacyjny nie może natomiast zwalniać Sądu Okręgowego z obowiązku rozważania i zbadania przesłanek, które w świetle mających w sprawie zastosowanie przepisów prawa materialnego, uzasadniają zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia i wpływają na jego wymiar. Powyższe skutkowałoby w istocie pozbawieniem stron prawa do dwuinstancyjnego procesu, po raz pierwszy bowiem podstawy materialnoprawne powództwa byłyby badane i oceniane przez Sąd II instancji. Chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji, to jednak nie można tracić z pola widzenia wymogu zachowania instancyjności, o której stanowi art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których Sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji dokonując jedynie powierzchownej analizy przesłanek wymienionych w art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy, gdyż zaniechał zbadania podstawy prawnej roszczeń powodów, w szczególności w zakresie przesłanek wskazanych w treści art. 448 k.c., co skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien zatem, w świetle zamieszczonych wyżej wskazań, ponownie ocenić przesłanki wymienione w art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., w szczególności w zakresie krzywdy związanej z naruszeniem dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych, tj. prawa do życia w rodzinie i zachowania oraz kontynuowania relacji (więzi) emocjonalnych łączących najbliższych członków rodziny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że utrata ojca, czy męża stanowi krzywdę wymagającą odpowiedniej rekompensaty. Określając zaś jej wysokość Sąd Okręgowy winien mieć m.in. na uwadze, jak już wyżej wskazano, kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra (prawa do życia w rodzinie), które w hierarchii wartości zasługuje na wzmożoną w porównaniu

z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi bowiem dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a skutki tego naruszenia rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego też doznana w tym przypadku krzywda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

Przypomnieć również trzeba, iż także z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, na którą powoływał się Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wynika, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Czyli inaczej rzecz ujmując, w przypadku gdy członkowie rodziny nie są ze sobą związani emocjonalnie, czy też więź ta ma charakter nikły, rodzina nie utrzymuje ze sobą kontaktów, wtedy ewentualnie można by w okolicznościach konkretnej sprawy przyjąć, że zerwanie takiej więzi rodzinnej nie powoduje po stronie członków rodzin zmarłego bólu, cierpienia i krzywdy, uzasadniającej przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Niemniej jednak w niniejszej sprawie z zeznań powodów, jak i treści przeprowadzonej przez Sąd I instancji opinii biegłego psychologa, jak i dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż powodowie byli emocjonalnie związani ze zmarłym J. O.. Szczególnie zaś trudno przyjąć, iż więź taka nie łączyła powódki D. O. żony zmarłego, która wspólnie z nim zamieszkiwała i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe przez trzydzieści lat.

Z dokonanych w sprawie przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika przecieź, że powodowie po śmierci J. O. odczuwali ból, żal i złość, wystąpiły u nich zaburzenia emocjonalne, a śmierć ojca i męża była dla nich przeżyciem traumatycznym. W tych zaś okolicznościach brak jest podstaw do przyjęcia, iż więź emocjonalna łącząca powodów ze zmarłym była tego rodzaju, że nie skutkowałą po stronie powodów krzywdą wymagającą rekompensaty polegającej na przyznaniu im od pozwanej odpowiedniego zadośćuczynienia.

Nadto wskazać też należy, że Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę winien zwrócić uwagę, iż żądania zgłoszone przez powodów D. O. i M. O. zostały połączone do wspólnego prowadzenie, rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 28) natomiast powództwo A. O. zostało połączone ze sprawą powyższą wyłącznie do wspólnego prowadzenia (k. 61), nie zaś do wspólnego rozstrzygnięcia, a zatem Sąd I instancji winien w osobnych punktach zawrzeć rozstrzygnięcie, co do roszczeń zgłoszonych przez D. O. i M. O. oraz co do roszczeń A. O., a nie wydawać w tym zakresie orzeczenie „łączne”, które w tym wypadku nie ma uzasadnienia w treści art. 219 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji, pozostawiając, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

MR-K